

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam). lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sroda, dnia 11-go maja 1938 r.

Meldunek Polskich Serc.

„Rocznice święcić należy nie tylko wspomnieniem, lecz postanowieniem nowych czynów“.
Józef Piłsudski.

Ogrom straty, jaką ponieśliśmy owej wieczora majowego, gdy przestało bić serce Odnowiciela, uderzył w nas wszystkich w Polsce jak grom. Pochyliliśmy czoła w głębokim smutku...

Minęły od tej tragicznej chwili trzy lata. I w miarę, jak czas mija, nasze uczucia żałobne, nasz żal i nasza świadomość straty bynajmniej nie maleją. Przeciwnie: rosną, potęgują się, pogłębiają. Coraz wyraziściej odczuwamy, cośmy stracili... Coraz częściej myśli nasze ulatują ku Niemu, coraz częściej z piersi naszej dobywa się westchnienie: ach, gdybyż był jeszcze między nami, gdybyż przewodzić mogła i nadal Jego myśl, Jego rozkaz, Jego czyn...

I dlatego też dzień 12 maja jest dniem coraz głębszej żałoby.

Staje przed oczyma naszymi ta dziejowa postać, ten największy w tysiącleciu historii Polski Wódz Narodu. Widzimy Go, przemierzającego wśród mroków niewoli bolesną drogę od rzucenia hasła do walki z obcą przemocą, poprzez kaźń więzienną i pustacie Sibiru, do wskrzeszenia idei Czynu Zbrojnego. Widzimy Go, kroczącego dumną drogą, wiodącą na pobożowiska, na pola chwały walki. Widzimy Go w celi twierdzy Magdeburga. Widzimy Go w wyzwolonej Polsce; Naczelnik Państwa, Wódz Zwycięski, wywalczający granice wielkiej Polski. I widzimy Go, ważącego w samotni Belwederu decyzję, od których zależy ustrój i przyszłość, siła i rządność.

Widzimy Go dziś, gdy myślą ogarniały owe dziesięciolecia, które poprzedziły dzień 12 maja 1935 roku, w majestacie Czynów, co Polskę z niewoli wydźwignęły, a wyzwoloną postawiły przed pytaniem:

„Przed Polską leży i stoi wielkie pytanie czy ma być państwem małym, potrzebującym opieki możnych. Na to pytanie jeszcze Polska nie odpowiedziała. Ten egzamin z sił swych zdać jeszcze

da tworzyć“.

Jakżeż mamy dać wyraz hołdu dla Te-go, co nam zdobył Wolność, który nas — jak to określił poeta — „skazał na Wielkość“?



Mamy kroczyć szlakami Jego myśli. Mamy je głęboko poumieszczać w naszych sercach, by ich żadna siła stamtąd dobyć nie zdołała. Mamy z rozkazów i przykazań Wielkiego Wodza wykuwać broń, którą walczyć będziemy z wszelakimi przeciwnościami, którymi opancerzymy się, byśmy dzieło Jego życia chronili i rozwijali.

Gdy w ten dzisiejszy dzień żałoby skupimy się w chwili ciszy, wszyscy, ilu nas jest w Polsce i wszędzie, gdziekolwiek się znajdujemy — poprzez tę żalobną ciszę dzwonić będzie w naszych duszach rozkaz Józefa Piłsudskiego:

„Obóz wiary we własne siły, we własną pracę, powinien się stać jedynym obozem Polski“.

Myśl nasza pobiegnie w tym momencie ciszy do srebrnej trumny w podziemiach Wawelu, by zameldować spoczywającemu tam między bohaterami i wieszczami Królowi-Duchowi wskrzeszonej Polski, że rozwijamy dzieło Jego życia, że skupić się chcemy w „obozie wiary we własne siły, we własną pracę“.

PROGRAM ŻAŁOBY NARODOWEJ W KROTOSZYNIE:

W dzień 12 maja br., w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w naszym mieście o godz. 10-tej w kościele farnym odbędzie

się nabożeństwo w obecności władz, wojska, stowarzyszeń z pocztami sztandarowymi i społeczeństwa.

O godz. 19.45 capstrzyk wojskowy przechodząc przez ulice miasta zatrzyma się przed pomnikiem Marszałka przy ulicy Mickiewicza, a w tym czasie władze i stowarzyszenia złożą wieńce i kwiaty przed pomnikiem. Po złożeniu wień-

musi“.

Widzimy Go, żądającego od nas, byśmy „ujarzmiali żywioły“ i tłumaczącego nam, że „żywiołem tym jest praca, praca ludzkich mózgów, praca ludzkich serc, praca ludzkich mięśni“.

Widzimy Go, wzywającego do „szanowania największej potęgi“: pracy zbrojowej, gdyż „ta właśnie największe cu-

ców wojsko ustawi się do apelu na małym majdanie, zaś władze, stowarzyszenia i publiczność pozostaną przed pomnikiem.

O godzinie 20,45 strzał armatni oznajmi początek 3 minutowej ciszy, którą zakończą sygnały syren. Podczas chwili ciszy ustaje wszelki ruch i milnie

dźwięk. Na drogach i ulicach stoją przechodnie i wszelkie pojazdy.

O godzinie 20,48 odczytane zostaną z przed pomnika wyjątki z myśli Marszałka, po czym pieśń Legionów zakończy obchód.

W dniu tym wywieszane flagi będą opuszczone do połowy mąsztu i przeso-

nięte krepą. Podobizny Marszałka winny być krepą osłonięte. W lokalach rozrywkowych muzyki nie grają.

W tym dniu załoby, pracy naszej nie przerywamy. W skupieniu zwrócimy swe myśli ku Polsce, do której tęsknimy i dla której żył Marszałek.

—0—

Komunikat.

Zainteresowanym podaję do wiadomości że w miastach na terenie tut. powiatu na targach i jarmarkach są przeznaczono-

ne specjalne miejsca, na których odbywać się będzie sprzedaż drzewek owocowych.

L. p.	Zarząd Miejski	Przeznaczone miejsce na sprzedaż drzewek owocowych
1.	Krotoszyn	południowa strona Rynku pod Ratuszem, obok składu rzeźniczego p. Nowackiego.
2.	Koźmin	Stary Rynek po stronie południowej, obok słupa linfasowego.
3.	Pogorzela	Wielki Rynek część południowa obok pomnika Powstańców i Wojaków.
4.	Kobylin	Rynek im. Marszałku Piłsudskiego w pobliżu ratusza.
5.	Zduny	Rynek strona pół-wschodni.

Krotoszyn, dnia 5 maja 1938 r.

Starosta Powiatowy.
(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 12/1/38.

Zbiórka publiczna.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dn. 27. IV. 1938 r. Nr. S. P. B. VI. 9a/103/37 zezwolił Komitetowi odbudowy kościoła rzymsko katolickiego w Kisielinie na urządzenie zbiórki publicznej w lokalach publicznych i prywatnych za

pośrednictwem rozsprzedaży dewocjonalii obrazów i innych przedmiotów kultury religijnej na całym terenie województwa poznańskiego w czasie od daty pozwolenia do dnia 30 września 1938 r. włącznie. Na każdym przedmiocie sprzedawanym podczas niniejszej zbiórki publicznej mu-

si być wyraźnie i w sposób trwały podana nazwa Komitetu, urządzającego zbiórki oraz cena tego przedmiotu.

Krotoszyn, dnia 6 maja 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 27/26/38.

Wybór rady sierot.

Rada Gminna w Krotoszynie (gmina wiejska) wybrała rolnika Stanisława Hylińskiego z Biadek radcą sierót na gromadę Biadki.

Krotoszyn, dnia 7. V. 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. Op. 13/33/38.

Zbiórka publiczna.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dnia 9 IV. br. Nr. S. P. B. VI 9a/3/38 zezwolił Polskiej Lidze Przeciwalkoholowej w Poznaniu na urządzenie zbiórki publicznej pod gołym niebem, w lokalach publicznych i prywatnych na całym terenie Województwa Poznańskiego w dniu 12 czerwca 1938 r.

Krotoszyn, dnia 6 maja 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 27/23/38.

Dział nieurzędowy.

Dzieciom w Polsce nie jest dobrze....

Przed I Ogólnopolskim Kongresem Dziecka.

Na drodze bawiła się kilkuletnia dziewczynka. Nadjeżdżał samochód. Dziecko w ostatniej chwili nskoczyło w bok. „Wytwórny” automobilista wychylił się i wrzasnął: „Oczu nie masz, cholero?”

Dwóch małych kopło piłkę. Przechodziła pani. Wytwórny, elegancka pani w jasnych, jedwabnych pończoszках. Piłka potoczyła się jej pod nogi i — nieszczęśliwym trafem — zrobiła plamkę, na pięknej pończosze. Pani zrobiła się purpurowa: „Ach ty wstrętny łobuzie, spójrz co ty zrobił! Czekaj, ja cię nauczę... Schyla się, chwytając piłkę i rzuca hen, za wysoki parkan. „Możesz sobie szukać swojej piłki” — mówi z triumfem i odchodzi. Towarzyszy jej załuszny płacz...

Taki jest, ogólnie biorąc, nasz stosunek do dziecka. Nawet ludzie, którzy własnym dzieciom radziby dać przysłowiową gwiazdkę z nieba, dla innych dzieci mają przeważnie słowa złe, ostre, a ręce skłonne do kłosańców...

Dzieciom w Polsce napewno nie jest dobrze. Moralnie i materialnie.

Nie tłumaczmy się, że położenie dzieci

odpowiada całej naszej rzeczywistości. Nie, położenie dziecka jest niższe, niż poziom naszego życia, jest gorsze i cięższe, niż sytuacja nas, dorosłych. Przede wszystkim dziecko jest słabsze, delikatniejsze. Znajdując się w okresie rozwoju, często nie wytrzymuje takich warunków bytu, jakie znoszą ludzie starsi. Weźmy przykładowo: mróz nie jest jednakowo groźny dla starego sadu i dla młodych drzewek. Stare przetrwają go, młode zginą, o ile troskliwy ogrodnik nie okryje ich słomą.

Dzieci do lat 14-tu stanowią trzecią część naszej ludności. Te ołbrzymie rzesze dziecięce cierpią niedolę. Cierpią bez winy.

Rozpatrzmy po kolei źródła tej niedoli. Oczywiście płynie ona częściowo z ogólnego położenia materialnego w kraju. Setki tysięcy dzieci nie znajdują jeszcze miejsca w szkołach powszechnych. W całej Polsce mamy zaledwie 44 żłobki. Za mało posiadamy też zakładów opiekuńczych, szpitali dziecięcych itp. Bieda nie jest jednak wyłączną przyczyną niedoli dziecka. W ubogich krajach nie zawsze położenie dziecka jest złe, gdy znów bogate państwa nie zawsze mogą się pochwalić wysoko rozwiniętymi instytucjami dla dzieci. Powojenna Austria okrojona i zubożona otaczała nadzwyczajną troską przyszlach obywateli. Zdawałoby się ponad możliwości budżetowe. Podobnie zwiędzając instytucje dziecięce w ubogiej dzielnicy Rzymu jest się zaszkoczonym doskonałym stanem i nhraniem dzieci. Na zdziwne zapytanie otrzymuje

się odpowiedź: Włch wszystko zrobi, aby jego dziecko miało potrzeby zaspokojone.

Do złego położenia dziecka w dużym stopniu przyczynia się mała kultura naszego społeczeństwa w zakresie pielęgnowania i wychowania młodego pokolenia. Uświadomienie pod tym względem jest bardzo małe, a tradycyjne formy racjonalnego postępowania z dziećmi są niezmiernie ubogie. Świadczą o tym dobitnie smutne cyfry: na 100 noworodków — 14 umiera w pierwszym roku życia, a z 1000 dzieci — 50 umiera przed czwartym rokiem. Duża jest też przestępczość dzieci w Polsce. Ponadto światło na niewłaściwy stosunek do dzieci rzucają wypadki samobójstw. W ciągu t.b. roku pozabawilo się życia 27 dzieci w wieku od 10 — 14 lat.

Zródła zła niedoli dziecięcej szukać wreszcie należy w braku zainteresowania dzieckiem, w braku stosunku uczuciowego do niego, w braku miłości do dziecka.

Za świadomości, że dziecku w Polsce dzieje się krzywda — zrodziła się idea I Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka. Kongres ten postawił sobie za zadanie przeniesienie interesów dziecka bardziej na czoło polskiej rzeczywistości. Dzieci należy otoczyć znacznie większą życzliwością. Trzeba podnieść poziom kultury obywatelskiej w stosunku dorosłych z dziećmi. Kongres połączony będzie z wystawą, będącą pokazem potrzeb dziecka w Polsce.

Pogłębiając nasz stosunek do dziecka, pogłębijmy kulturę narodu. Musimy też

zdać sobie sprawę, że póty nie zmieni się tak wiele pozostawiający u nas do życzenia, stosunek człowieka do człowieka — dopóki serca nasze będą zamknięte dla dziecka.

Komu by smakowały lekarstwa?

Można się jednak bez nich obejść, żyjąc roztropnie. Jeżeli zależy nam na tym, aby uniknąć w przyszłości gorzkich lekarstw, powinniśmy pić już teraz smaczną, wysmienitą Kawę Słodową Kneippa, zalecaną przez księdza Kneippa dla podtrzymania i utwardzenia zdrowia.

Komunikat.

Państwowa Szkoła Higieny w Warszawie organizuje w okresie od 27 czerwca do 16 lipca br. włącznie XVI kurs przeszkolenia higienicznego dla nauczycieli szkół powszechnych.

Zgłoszenia na kurs (czytelne z podaniem dokładnego adresu) powinni kandydaci przesyłać bezpośrednio do Dyrekcji Państwowej Szkoły Higieny w Warszawie, ul. Chocimska 24 najpóźniej do dnia 20 czerwca br., zawiadamiając o tym równocześnie Inspektora Szkolny. Pomieszczenie i utrzymanie znajdują uczestnicy kursu w bursie Państw. Szkoły Higieny. Koszty pobytu w bursie wynoszą 4 zł. dziennie. Przewidziane jest przyznawanie zasiłku po 25 zł. dla osódek słuchaczy. Wpisowe na kurs wynosi również 4 zł.

W zgłoszeniach kandydaci winni zaznaczyć, czy zamierzają korzystać z bursy.

O przyjęciu na kurs oraz o przyjęciu do bursy kandydaci zostaną powiadomieni przez Dyrekcję Państw. Szkoły Higieny. W razie przyjęcia do bursy kandy-

dat winien całkowitą opłatę za czas pobytu w bursie uiścić w Sekretariacie Szkoły niezwłocznie po przybyciu na kurs.

(—) Wł. Jurasz, inspektor szkolny.

Komunikat.

Propaganda przeciwgruźlicza w szkołach.

Organizowana przez Polski Związek Przeciwgruźliczy doroczna akcja prowadzona będzie w bieżącym roku od 16 do 19 maja. W tym okresie czasu szkoły zwrócić młodzieży uwagę na społecznie niebezpieczeństwo gruźlicy oraz konieczność walki z tą chorobą, stosując właściwe środki wychowawcze, wymienione przez Ministerstwo W. R. i O. P. w zarządzeniu z dnia 5 stycznia 1938 r. Nr. II. W-10548/37 w sprawie propagandy wstrzemięźliwości od alkoholu w szkołach (Dz. Urz. Korat. Nr. 1) 1938 poz. 8).

(—) WŁ. JURASZ
Inspektor szkolny.

Wystawa prac młodzieży rzemieślniczej w Krotoszynie

Szkoła Deksztalcająca - Zawodowa w Krotoszynie urządziła w pierwszych dniach maja br. wystawę prac młodzieży rzemieślniczej. Otwarcie jej nastąpiło w w niedzielę, dnia 1-go maja. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafialnym z udziałem przedstawicieli władz, rzemiosła, organizacji i społeczeństwa oraz młodzieży Szkoły Deksztalcującej.

Po nabożeństwie zebrali się uczestnicy uroczystości w Szkole Deksztalcującej. Liczni goście oraz tłumnie napływająca publiczność zapelniała długi korytarz. Porządek utrzymywała młodzież rzemieślnicza ubrana w swobodne stroje.

O godz. 11.30 przemówił do zebranych Kierownik Szkoły p. E. Leśny. W krót-

kich słowach skreślił historię krotoszyńskiej Szkoły Dekszt. Zaw. od chwili jej założenia, scharakteryzował pracę młodzieży w szkole, a szczególnie mocno podkreślił poważny stosunek młodzieży rzemieślniczej do spraw obrony kraju.

Po tym przemówieniu, Starosta Powiatowy p. S. Wilimowski tradycyjnym przecięciem wstęgi otworzył wystawę. Po wejściu wszystkich zwiedzających na główną salę wystawową, ezeldz szewska odtworzyła fragment swego życia organizacyjnego, a mianowicie pokazano w jaki sposób odbywają się tradycyjne zebrania kwartalne ezeldzi szewskiej według starodawnego ceremoniału przy użyciu „skarbu cechowego”, to jest skrzyni i innych znaków cechowych.

Po tym, zwiedzano kolejno poszczególne działy wystawy. Z wielkim zainteresowaniem ślęczono nad wpływiałym piśmem starych dokumentów i ksiąg cechowych, z wielkim zaciekawieniem oglądano starodawne pamiątki cechowe, a więc puchary, kubki, liczne znaki i skrzynie cechowe.

Nie bez pewnego wzruszenia przechodzono koło działu: „Młodzież na FON”. Tutaj były wyłożone przedmioty wykonane przez młodzież szkolną dla oddziałów szaperskich. Trzeba zaznaczyć, że materiał potrzebny do wyrobów tych przedmiotów zakupiła młodzież we własnym zakresie z dobrowolnych składek. Leżały więc wyrównane jak przystało na sprzęt wojakowy potężne dołby, siekiery, oprawy do siekier, katownice, młotki, rękawice do druta kołczastego, tyczki do wytężania itp.

Dział szkolny wystawy ilustrował w jaki sposób przygotowuje się uczeń w szkole do swego zawodu i życia obywatelskiego. Śladami tej pracy były liczne zeszyty, rysunki, podręczniki, pomoce naukowe i wykresy.

W dziale warsztatowym były reprezentowane następujące grupy zawodowe: metalowa, drzewna, szewska, krawiecka,

działy Allanowi resztę. Ten człowiek nie wierzył mu. Uważał go za szpiega strony wrogiej. Na chwilę wzburzyła się w nim krew. Odzywał jednak równowagę.

— Czy uważa pan swoich wrogów — mówimy ściśle — Tahashi'ego — za tak naiwnego?

— Naiwność też może być systemem. Zresztą, nie chcę wypowiadać pewników. Nie wiem kim jesteś ty, który nazwałś się Allanem Down. Ale nie chcę też o tym wiedzieć. Myślę, że najlepiej będzie jeżeli się rozstaniemy.

— A co pan poczniesz z raportem...

— Nie wiem o żadnym raporcie. Nie rozumiem o czym pan mówi.

— O ciotko! To przecież zakrwawa na absurd, na śmieszność. Nie jesteśmy dziećmi. Nie wiem czy pan go już napisał — lecz to jest jedyne wyjście. Wątpię jednak czy pański tak zwany kierownik tak zwanych składów herbaty, czy ów młodzieniec który na miłą pachnię gwardia i Instytutem dla spraw Dalekiego Wschodu — czy on dorósł do tego zadania.

— Dość! — uciał Morton. — Tam są drzwi.

— Wiem, wszedłem przez nie. Ale nie wyjdę nim pana nie zrewiduję. Coś w wyrazie twoich oczu, Grahamie Morton, mówię, mi, że raport jest już gotów. Poza to — uśmiechnął się nie bez złośliwości — masz ciułek powalany olówkiem o zielonkawo-żółtawym odcieniu. Seria D! nakazana w ostatniej instrukcji sztyfrowej bazy wschodnio-indyjskiej. Czy może omyliłem się?

Cdn.

ADAM NASIELSKI

„SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA”.

POWIEŚĆ

7

Na co to? Przedwczoraj, Issuf, szef wazych szpiegów — tubylców zawiadomił pana, jako szefa ekspozytury Intelligence Service o fakcie, który wprowił pańskie serce w stan niestęjącego sirachu. Zawiadomił, że z wyspy Ngulu...

— Ciszej! — syknął Morton, oglądając się nerwowo.

— Po co? Pan wie, ja też.

— Skąd pan wie? Kim jesteś — pytam po raz trzeci.

— Odpowiem tylko na pierwsze pytanie: Mój przyjaciel i podwładny, dr. Olive Herbert, jadąc trzy dni temu samochodem na szosie z Kolombo znalazł rannego Malajczyka, który miał w kieszeni dziwny list, napisany na pergaminie. Jak panu oczywiście wiadomo, Herbert jest lekarzem. Zajął się rannym. Nie udało mu się utrzymać go przy życiu. Lecz Malajczyk przed śmiercią bredził. Przepadł na bredniach, tym bardziej za dosłownymi. Zainteresowałem się bliżej tym pergaminem i majaczeniami konającego. W młodości byłem kiedyś zapowiadającym się chemikiem i dlatego ów pergamin zwrócił na uwagę. Dziwnie pachniał... Dość, że dodałem dwa do dwóch, zasięgnąłem języka i wiem. Wiem, że pan z tego powodu stracił nerwy. Ze jesteś na wyspie

Ceylon jak uwięziony. Za chcesz wysłać tajny raport do Madras — bo grozi nam utrata całych Indji. Dość tych „że”? — czy jeszcze. Obaż wiemy jak sprawa stoi.

Przełożył nogi. Zdusił niedopałek i dokończył:

— My chcemy pana pomódz.

— Ja też: „my”.

— Po co pan pyta, kiedy od pierwszej dnia naszego pobytu na Ceylonie masz informacje od swoich agentów. Czy masz powtórzyć, że jest nas pięciu: ja, Allan Down — chemik i miłośnik przygód, Dr. Olive Herbert — lekarz, Ned — kapitan marynarki, Dick — inżynier radiotechnik i Neon — sportman. Na daliśmy nam zbiorowy przydomek „Secret Five” od czasu jak zlikwidowaliśmy na własną rękę szajkę międzynarodowych szpiegów z Magnussem von Bendorf na czele. Ja go sam zastrzeliłem i nie mam z tego powodu wyrzutów sumienia. Słyszal pan o tym?

— Nie zabrzmiiała niespodziewana odpowiedź.

— Mniejsza o to. My możemy zawieść ten raport na czas...

Zamilkł nagle. Rzut oka na twarz Mortona upewnił go, że z równymi szansami mógł by mówić do pomnika z brązu. Putkownik uspokoił się. Uśmiechnął się drwiąco gdy zapytał, a raczej stwierdził:

— Domyślałem się kto was przysłał. Nie myślę poddawać w wątpliwość twego angielskiego pochodzenia, mister... Down. Wskazuje na nie akcent i mowa. Lecz... Sej, nięte w pogardzie wargidopowie-

fryzjerska, handlowa, spożywcza i różnych zawodów.

Obok starannie wykonanych przedmiotów były wyłożone karty pracy i rysunki, które objaśniały w jaki sposób i w jakim czasie zostały dane przedmioty wykonane.

Dodatkowo urządzono jeszcze dział prac amatorskich i dział bezpieczeństwa pracy. Szczególnie ten ostatni był obficie obrazowany przy pomocy tablic, ulotek, kalendarzy i literatury.

Wystawa była urządzona planowo i przejrzysto, pięknie udekorowana kwiatami i zielenią. Widoczna była współpraca szkoły z warszatem. Cechy rzemieślnicze ustunkowały się bardzo przychylnie do tej imprezy i dołożyły dużo starań, aby wystawa stała na wysokim poziomie, za co należy się miejscowemu rzemiosłu i cechom pełne uznanie.

Wystawa cieszyła się wielkim powodzeniem. Frekwencja zwiedzających, jak na stosunki miejscowe, była bardzo wielka. Wystawę zwiedziła nawet wycieczka z Niemier, w której brali udział piekarze, cechmistrzowie oraz Kierownik Szkoły Zawodowej z Milicza.

Dla Szkoły Dokształcająco-Zawodowej w Krotoszynie wystawa była niewątpliwie sukcesem i godnie zaprezentowała swoim jak i obcym pracę młodzieży rzemieślniczej.

Stan Spółdzielni na 1-go stycznia 1938 roku.

Rok 1937 wykazał najwyższy dotychczas rozwój organizacyjny spółdzielczości, wyrażający się liczbą 1031 nowe założonych spółdzielni. Z liczby tej przystąpiło do związków rewizyjnych w r. 1937 849 spółdzielni. Stan więc spółdzielczości związkowej reprezentowało w dniu 1 stycznia 1938 r. łącznie z centralami — 12917 placówek spółdzielczych, z czego 5523 oszczędnościowo-pożyczkowych, 5022 rolniczych, 2214 spożywców, 100 urzędników i robotników, 54 rzemieślników i 4 różne.

W strukturze narodowościowej spółdzielnie polskie stanowią 61% (7824 placówek), ruskie 27% (3548), niemieckie 6% i żydowskie 6%.

Spółdzielnie polskie zgrupowane są w pięciu związkach rewizyjnych, z których cztery działają na terenie całej Polski, jeden tylko na Wołyniu. Ze związków tych największy: Związek Spółdzielni Rolniczych i Zdobnikowo-Gospodarczych liczy 5501 spółdzielni. „Spółem” Związek Spółdzielni Spożywców — 1532, Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych — 524, Związek Rewizyjny Spółdzielni i Wojskowych — 232, i wreszcie ostatni Wołyński Związek Spółdzielczy „Hurt” 35 spółdzielni.

Tryb nadawania medalu za długoletnią służbę.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie trybu nadawania medalu „za długoletnią służbę” osobom, uprawnionym do tego z tytułu swej służby w administracji państwowej w przedsiębiorstwach państwowych, pozostających pod nadzorem ministerstwa spraw wewnętrznych oraz w samorządzie przedsiębiorstw i zakładach samorządowych. W myśl tego zarządzenia ministerstwo spraw wewnętrznych przekazuje prawo nadawania medalu: komendan-

towi głównemu policji odnośnie oficerów szeregowych i funkcjonariuszów policji: dowódcy K.O.P. odnośnie personelu cywilnego K. O. P. dyrektorowi Głównego Urzędu Statystycznego odnośnie urzędników, funkcjonariuszów i prawników, kontraktowych G.U.S. wojewodom na ich terenach odnośnie osób, które służą lub służyły w urzędach administracji ogólnej i instytucjach samorządu terytorialnego.

Wnioski o nadanie medalu sporządzone będą każdego pierwszego miesiąca poczynając od 1-go maja 1938 r.

Komunikat.

Oficerom i podoficerom W. P. służby czynnej, oraz powstańcom w służbie Policji Państwowej wolno należeć do Zw. Powstańców Wielkopolskich.

Zabiegi władz organizacyjnych w sprawie uzyskania zezwolenia władz wojskowych na przynależenie do organizacji powstańczej b. Powstańców Wielkopolskich, znajdujących się jeszcze w czynnej służbie wojskowej po przeprowadzonej konsolidacji powstańczego ruchu społecznego, zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, albowiem w dniu 26. stycznia b.r. Zarząd Główny Związku Powstańców Wielkopolskich otrzymał pismo z Ministerstwa Spraw Wojskowych — Gabinet Ministra nr. 0350/G M/Og z dnia 21. I. 38. zawiadamiające, że Minister Spraw Wojsk. wyraża zgodę na należenie do Związku Oficerów służby stałej i podoficerów zawodowych — pod warunkiem, że żołnierze służby stałej nie podlegają halatowaniu jurysdykcji sądów koleżeńskich Związku.

Również Komenda Główna Policji Państwowej w Warszawie zawiadomiła Zarząd Główny Związku Powstańców Wlkp. pismem nr. I — 12682 z dnia 11. kwietnia b.r. podpisanym przez Komendanta gł. p. generała brygady Zimorskiego, że zezwolenia na należenie do Związku Powstańców Wlkp. oficerów i funkcjonariuszom Pol. Państw. będą udzielane na indywidualne prośby zainteresowanych. Zatem — Powstańcy żołnierze W.P. służby stałej i Policji Państwowej — do szeregu!

Kronika miejscowa.

W trzecią rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego.

Straż Graniczna organizuje w dniu 12 maja 1938 o godz. 20,45 palenie ognisk wzdłuż linii granicznej celem oddania należnego hołdu Twórcy Niepodległej Polski, Rodzinnemu Państwu, Zwycięskiemu Wodzowi, Wielkiemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w trzecią rocznicę Jego zgonu.

Centralne ognisko dla powiatu krotoszyńskiego zorganizowane będzie w m. Żłuny obok cegielni. Straż Graniczna zaprasza wszystkich Obywateli powiatu granicznego do liczebnego udziału w uroczystości.

Zabawa Wiosenna.

Pocztowe Przysposob. Wojsk. Krotoszyński urządza w niedzielę, 15 maja b.r. od godz. 14 tej w Leśniczówce Miejskiej Zabawę Wiosenną połączoną ze strzelaniem o cenne premie dla pań i panów. Strzelanie z wiatrówek dla młodzieży i strzelanie do baloników. Loteria fan-

towa. Wiele niespodzianek.

Przygrywać będzie orkiestra wojskowa obfity i tani bufet na miejscu. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę. Wstęp dla dorosłych 25 gr. dla młodzieży i żołnierzy 10 gr. Każdy 5-ty bilet wstępu otrzyma podarek.

O jaknajliczniejszy udział P.T. Obywatelstwa prosi Zarząd.

Kiermasz Parafialny.

Staraniem stowarzyszeń kościelnych i świeckich przygotowuje się KIERMASZ na dzień 29 maja rb. Prz widziana jest również loteria fantowa oraz bufet we własnym zarządzie. W tym celu odbędzie się w najbliższych dniach kwesta po domach. Czysty zysk przeznacza się na oddłużenie parafii. Z gorącym apelem do Szan. Obywatelstwa by udzieliło łask. ofiar w naturaliach, fantach, ewtl. w gotówce zwraca się.

Komitet

Zawody strzeleckie.

W dniu 15. V. b.r. Zarząd Oddz. Pow. Polskiego Zw. Strzelectwa Sportowego w Krotoszynie urzęduje pod wysokiem protektorem p. Starosy Powiatowego w Krotoszynie i p. Dwońca pułku krotoszyńskiego Strzeleckie Zawody o mistrzostwo Powiatu Krotoszyńskiego dla sekcji strzeleckich zrzeszonych w Polskim Związku Strzelectwa Sportowego dla młodzieży szkół średnich i zawodowych zgrupowanych w hufcach szkolnych P.W. i junoaków P.W. pozaszkolnych (Z.S.Z.H. P. i P.W. konne.)

Zawody odbędą się na strzelnicy Brzozowy Las.

Początek zawodów o godz. 9-tej.

Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Urodzenia zgł. do dnia 6. V. 38.

Stanisława Brajer

Maria Stanisława Teresa Czech.

Józef Marian Szymczak

Wandalizm.

W nocy z dnia 18 na 19 kwietnia br. złamano znów na szosie Wałków-Obra Stara 11 młodych lip, zasadzonych nad rowem przydrożnym. Po tej w krótkim czasie ujawniła sprawę w osobie Ignacego Paterka, syna rolnika z Wałkowa i odstawiła go do Sądu Grodzkiego w Koźminie, który w trybie przyspieszonym na rozprawie w dniu 23 kwietnia rb. skazał oskarżonego na 2 miesiące aresztu bez zawieszenia.

3 Maj w Baszkowie.

Dzień 3 Maja obchodzono w Baszkowie bardzo uroczysto, pod znakiem zespolenia narodowego. Cała uroczystość nacechowana była zrozumieniem położenia wsi w pasie nadgranicznym. Każde przemówienie cechowało hasło „Pamiętajmy żeśmy Polacy.”

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością p. Komisarz Straży Granicznej, który zaprojektował założenie Związku Zachodniego. W licznie wypełnionej sali odbyło się zebranie organizacyjne, rozdano deklaracje i wybrano członków zarządu.

Z uroczystości strażackich.

Ochotnicza Straż Pożarna w Krotoszynie obchodziła uroczystość dzień swego Patrona św. Floriana. Uroczystość zapoczątkowano mszą św. w kościele far-

nym którą odprawił ks. Sławski. Po nabożeństwie przemaszewowała nasza straż wraz z uczestnikami kursu dla naczelników O.S.P. z orkiestra naszego pułku na czele na Mały Rynek, gdzie u stóp figury św. Floriana nastąpiło złożenie wieńca. Następnie prezes oddziału pow. Zw. S.P. dr. Pawłowski wręczył odznaczenia zasłużonym strażakom.

Dyplom naczelnika honorowego otrzymał p. Wawrzyniec Chmielewski, b. długoletni i nieustraszonego naczelnik, a odznaki za wysługę lat, nadane przez Wlkp. Zw. Straży Pożarnych otrzymali: za 15 lat pracy — naczelnik p. Edw. Dimke, za 10 lat p.p. Aug. Freitag, Józef Minta, Wład. Hoffmann i Ludwik Hoffmann.

Następnie odbyła się defilada ze sprzętem przeciwpożarowym którą odebrał prezes oddz. pow. p. Dr. Pawłowski notariusz z Krotoszyńska. Po południu odbyły się na Nowym Rynku efektowne ćwiczenia pokazowe drużyny bojowej, a wieczorem wspólna zabawa taneczna gdzie bawiono się ochocho do późnej nocy.

„Trzeci maja“ w Pocz. Przysp. Wojsk.

Nawiązując do notatki pod powyższym tytułem zamieszczonej w poprzedn. nrze Krot. Orędownika, nadmieniamy, że w przedstawieniu wzięli również udział sympatycy PPW. p. L. Ludwiczak.

Z ekranu.

Kino - Teatr „Promień“ wyświetla od środy, dn. 11 do wtorku, dn. 17 maja rb. prześliczną — melodyjną komedię muzyczną z ulubioną Martą Eggerth pod tytułem PIĘSN JĘJ MATKI (Hofkonzeri)

Wydzierżawienie polowania

Gromady Bożacin ca 617 ha

odbędzie się

dnia 30-go maja 1938 roku o godz. 15-tej w Bożacinie w lokalu p. Władysława Łukowskiego.

Warunki podane będą przed licytacją.

Przystępujący do licytacji winni złożyć 50, zł kaucji.

Binek Stanisław
przewodniczący.

Ogłoszenie I.

Na podstawie reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 7 kwietnia 1938 r. Nr. D. II. 678 P/4/38 została otwarta z dniem 1 maja 1938 r. likwidacja Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Sulmierzyce. Wobec powyższego wzywa się wszystkich wierzycieli, stosownie do art. 60 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 860) do zgłoszenia na ręce niżej podpisanych likwidatorów Kasy swych wierzycielności i to w ciągu 6-ciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie wszystkie niepodjęte wkłady i t.p. zostaną przekazane do depozytu sądowego.

Sulmierzyce, dnia 1 maja 1938 r.

LIKWIDATORZY:

- (-) Walenty Garyantesławicz, kupiec
- (-) Czesław Osieglowski, kier. K. K. O.

Cudowne piosenki, bogata wystawa i wspaniała obsada — to gwarancja że film jest dobry. Dużo humoru, piękne widoki i szybka akcja to gwarancja że film nie jest nudny.

Nadprogram: Tygodnik Aktualności P. A. T.

Zebranie K. S. K. Oddział Czytelnia Kobiet.

odbędzie się, w wtorek dnia 10 b. m. o godz. 20-tej w Hotelu pod Białym Orłem na które członkinie i gości uprzejmie zaprasza.

Zarząd.

Krwawa bójka uliczna.

W dniu 6. bm. powstała na ulicy Piastowskiej krwawa bójka uliczna która wynikała ze zemsty pomiędzy Cyrkiesem Franciszkiem, Kozianym Adolfem a Furszpaniakiem z Krotoszyńska. Bójka powstała z tego powodu że ostatni miał prawdopodobnie odstręczyć Cyrkiesowi i Kozianowi pracę.

Bracia Cyrkies i Kozian nosili się z zamiarem pobicia Furszpaniaka i na dwa dni przed zajściem gonili go z kijami lecz F. zdołał zbiec. Cyrkies wiedział kiedy F. opuszcza pracę i w dniu 6 bm. udał się ze swym bratem Kozianem do parku i tu czekali na Furszpaniaka, i kiedy ten był na przeciw poczty podbiegli do niego i zadali mu rauny w głowę. Furszpaniak znajdując się w groźnej sytuacji wycofując się z kieszeni i zadając Cyrkiesowi cieżkie w głowę zaś Kozianowi w lewe płuco. Kozian stracił natychmiast przytomność. Zawezwane pogotowie odwiezło K. w stanie bardzo ciężkim

do szpitala. Stan zdrowia jest bardzo poważny.

Przestępstwo.

Koczerowska Agnieszka została przytrzymana i oddawiona do dysp. władz sądowych za przestępstwo, a mianowicie K. kojarzyła małżeństwa i pobierała od naiwnych większe kwoty pieniężne.

Systematyczna kradzież.

Werner Hipolit piekarz z Krotoszyńska zgłosił systematyczną kradzież zboża ze spichrza. Sprawą zajęła się policja i sprawcę kradzieży ujawniła. Okazał się nim uczeń p. Wernera, Bogaczewski Kazimierz który zboże wynosił i sprzedawał pokatnie.

Bójkę na zabawie w Jasnym-polu

wywołali znani nożownicy Talarczyk Józef i Kaźmierczak Wacław oboje z Kobierny którzy za podobne przestępstwa zostali ukarani ostatnio na rok więzienia. Pokłuty został Kaźmierczak Wincenty i jeden uczestnik zabawy z Różopola.

Talarczyk i Kaźmierczak oddawieni zostali do dysp. władz sądowych w Krotoszyźnie.

Kradzież w Orpiszewie.

Brylewski Jan z Orpiszewa zgłosił kradzież wędlin w nocy z dnia 7 na 8 bm. z warsztatu, na kwotę zł 50,—. Sprawcę kradzieży wykryto którym okazał się Ptak Marcin uczeń rzeźniaki z Orpiszewa.



Rowery

Opony

i Detki

oraz

wszelkie części zapasowe

kupisz najtaniej u

W. Nowickiego

Krotoszyn, Zdunowska 19.

Autoprzewóz

Szan. Publ. miasta Krotoszyńska i okolicy do noszę uprzejmie, że uruchomiłem na linii

Krotoszyn — Poznań Krotoszyn — Kalisz — Łódź przewóz drobnicowy — zleceniowy — oraz przeprowadzki

Staraniem moim będzie Szan. Klienci jak najlepiej obsłużyć, przyczem uprzejmie proszę o łask. poparcie

Autoprzewóz

Koncesjonowane przedsiębiorstwo
STEFAN URBANČAK
KROTOSZYN, TEL. 182.

Garaże ul. Floriańska 1. Tel. 164.

Szan. Publiczności miasta Krotoszyńska i okolicy podaje do łask. wiadomości

że z dnem 1 maja br. przejąłem w Kaliszu

KAWIARNIE I CUKIERNIE „BELWEDER“

przy ul. Marszałka Piłsudskiego 27.

gdzie zaprowadziłem również „**ŚNIADALNIE**“

Dotychczasowy lokal w Krotoszyźnie przy ul. Kaliskiej 8. pod firmą „ZAGŁOBA“ prowadzę nadal, zwracam się przeto do Szan. Obywatelstwa o łask. dalsze poparcie przy czym jak dotąd tak i nadal skora i rzetelną obsługę zapewnić mogę.

Równocześnie Szan. przyjezdnych do miasta Kalisza uprzejmie proszę o zwiedzenie moich lokali „Belweder“ ul. Marszałka Piłsudskiego 27.

Z poważaniem

Stanisław Cugler, Kalisz - Tel. 393.

OGŁAZSAJCIE SIĘ

w Krotoszyńskim Orędowniku Powiatowym.

„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości

Płaszcze - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ulstry

pozwalają każdemu wybrać to co MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE

a przede wszystkim **KORZYSTNE W CENIE.**

PIENNE KAPELUSZE DAMSKIE cieszące się powszechnym uznaniem.

ULUBIONA BIELIŻNA DAMSKA w pięknych kolorach.

POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GORSETY

FIRANY — STORY — KAPY — KOŁDRY — OBRUSY — ROBÓTKI

WYPRAWY ŚLUBNE

WYPRAWY DZIECIĘCE

WEŁNY I WŁÓCZKI

Krawaty — Koszule — Kapelusze — Kołnierzyki

Nikt dziś nie może z nim konkurować!!!**Tak niskich cen nie miał jeszcze nigdy!!!**

Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.

Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów i TANIEMI CENAMI.

Dla Pani

Dla Pana

**NAJNOWSZE
MATERIAŁY**
na kostiumy, suknie i bluzki.

**NAJNOWSZE
MATERIAŁY**
na garnitury, spodnie i palta.

PŁASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór.
Płótna, inletry, firany, chodniki najkorzystniej i po cenach konkurencji, tylko w
F-mie **ALFONS HERDACK, Krotoszyn, Rynek 10.**

Augustyn Pilantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

i delikatesy

Wina - Wódki - Likieri.

hurt — — detal

Od przeszło **56 lat** poleca i wskazuje jeden drugiemu jako najkorzystniejsze źródło za-
kupu dla Przemysłu, Handlu i Rolnictwa

DROGERIE  **ŁABĘDZIEM**

P O D

Rynek 13.

Ludwik Wąsowicz - Krotoszyn

Tel. 129.

Tutaj kupisz

Nasiona czystej hodowli. — Środki chemiczne do walki z chorobami roślin. — Nawozy ogrodnicze.

Aparaty do opryskiwania drzew wypożyczają się bezpłatnie.

TRUCIZNE NA OWADY. MYSZY i ROBACTWO DOMOWE.

Mydła — Proszki — Sódę — Mydła toaletowe — Wody kolońskie — Perfumy — Grzebienie — Szczotki —
Kremy i pudry — Pasty i proszki do zębów — Opakunki do maszyn — Oliwa do centrifuż — Oliwa do
maszyn — Smary na osie i t. d. — Oliwa prowanska do sałatek.

Aparaty i przybory fotograficzne.

Farby - Pokasty - Lakiery - Pendzle - Szablony.

Wielki wybór tapet - najnowszych deseni.**Przybory pszczelarskie.**